

Z trasy swego questowego spaceru nie zbaczaj,
wzdłuż muru klasztornego dalej idź – uważaj!

Po swej lewej ręce dwie

--	--	--	--	--	--	--	--

 pamiątkowe spotkasz,
7

Na jednej wybitnego Polaka rozpoznasz.

Gdy przed nim Twe nogi staną,
historię dokończymy zasłyszana.

Nim jednak skarb wpadnie w Twe ręce,
złóż litery w hasło i dowiedz się więcej.

--	--	--	--	--	--	--	--

 to herb Chocza,
1 2 3 4 5 6 7 8

Kształtu tego nie przecozaj.

Przed Papieżem Polakiem padnij na kolana,
przed nim skrzynia ze skarbem jest schowana.
Zanurz w zimozielonym krzewie swe dłonie,
nie po lewej, a po prawej stronie.

Otwórz teraz skrzynię, do której dążyłeś
Odcisnij w niej ślad wyprawy, którą przebyłeś.

Miejsce na skarb

W 1294 r. Chocz Choczem się stał
I tak do dzisiejszych czasów pozostał
I choć mieszkańcy się tu zmieniają
To zawsze serdecznie turystów zapraszają!

Ratujemy Naszą Kolegiatę!
– każda złotówka może pomóc!

Stowarzyszenie „Ratujemy Naszą Kolegiatę”
ul. Staszica 6, 63-313 CHOCZ
BS Pleszew nr 39 8407 0003 0325 7120 2000 0001
tytułem: KRS 0000417410 Darowizna

Tematyka

Zaszczytne miejsce w historii Chocza zajmuje rodzina Lipskich. Zarówno o nich, jak i o Choczcu wiele się dowie każdy uczestnik naszej zabawy.

Gdzie to jest?

Chocz leży przy drodze wojewódzkiej nr 442, ok. 32 km od Kalisza, 47 km od Wrześni oraz 12 km od Pleszewa. Wyprawę należy zacząć na skwerze na Placu 1-go Maja, na wzgórzu pod figurą św. Wawrzyńca.

Na czym to polega?

W czasie wędrowki uczestnik rozwiązuje zadania i zagadki, które doprowadzą go do ostatniego punktu, w którym czeka na niego skrzynia skarbów z pamiątkową pieczęcią. Odcisk pieczęci w miejscu na skarb jest poświadczeniem ukończenia wyprawy.

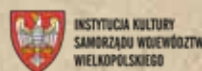
Czas przejścia: ok. 30 minut

Autor i opiekun wyprawy: Monika Piłka
tel.: 62 7415143 (w godz. 9.00-17.00)
e-mail: biblioteka@chocz.pl
Biblioteka Publiczna Gminy Chocz

Opieka merytoryczna i projekt serii: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Więcej questów znajdziesz na:
www.regionwielkopolska.pl
www.wyprawyodkrywcow.pl
www.questing.pl

Partnerzy:



Chocz 2013



Region
Wielkopolska
...to warto zobaczyć

www.regionwielkopolska.pl

Wielkopolskie Questy

Senatorską z Lipskim





Serdecznie w Choczu Cię witamy
i na wyprawę z historią zapraszamy.
Jan Aleksander Lipski Twym przewodnikiem zostanie
i odpowie na każde Twoje z historii pytanie.

„Jestem Jan Aleksander, biskup krakowski,
dzięki Łokietkowi zwany Lipskim.
Chockimi drogami chętnie Cię oprowadzę
i do tajemniczego skarbu zaraz zaprowadzę.

W tym miejscu stał niegdyś kościół drewniany,
przez chockich parafian często odwiedzany.

Święty jego był patronem,
2 3

a dzwony mocnym niosły się tonem.

W 1822 roku pożar go pochłoniął,
i do kolegiaty parafię przesunął.
Mieszkańcy o nim jednak pamiętali
i w 1948 figurę tu ufundowali.

Stań teraz plecami do figury odwrócony,
kieruj się naprzód, nie zbaczaj w inne strony.
Zejdź z pagórka, uczyn kilka kroków
Patrz prosto, nie zaś na to co z boku.
Policz ławki w alejce parkowej –

zapisz: – przydać się mogą takowe.
4

Niech nie zmyli Cię widok kościelnej wieży.
Bo nie w tamtym kierunku droga cel swój mierzy.
Z miejsca gdzie chodnik się zaczyna,
kieruj się tam, gdzie do kupienia jest rycyna.

Węza zostaw po swej prawej stronie,
i idąc w dół drogi, wsłuchaj się w historię.
Opowiem Ci, skąd nazwa Chocz się wywodzi,
gawęda ta wcale Ciebie nie znudzi.

Król Władysław Łokietkiem zwany
przez Krzyżaków na łąkach został tutaj otoczony
w dół w mgłę popędził na rumaku,
i prostego chłopca spotkał na swym szlaku.

„Chocz panie, ja Cię utaję!” – od chłopca usłyszał.
Ten w stogu go schował, nie myśląc o myszach.
Wbił grabie dla oznaczenia kopca właściwego,
i do wozu zaprzęgnął konia rżącego.

Jeźdźcy z na płaszczach króla nie schwyтали,
8

Wracając z niczym mocno pomstowali.

A król nasz z wdzięczności wielkiej
chłopca obdarować zechciał chętnie.
Nazwisko Lipski mu zaraz nadał
i ziemie okoliczne ochoczo darował.

Nazwę osady też król wybrał,
od pierwszego słowa, które odeń usłyszał.
Tak według legendy Chocz Choczem nazwany został
i do dnia dzisiejszego nim pozostał.

Na skrzyżowaniu dróg właśnie stoją twoje nogi.
Pilnuj ich! By nie wybrały teraz złej drogi.
Rozejrzyj się uważnie – kierunek dostrzeżesz szybko,
kościelna wieża to kolejne Twej podróży ogniwo.

Ulica Żeromskiego dalej Cię poprowadzi,
choć jej dawnej nazwy znać nie zawadzi.
Senatorską ją zwali przodkowie Twoi,
może to Twą ciekawość zaspokoi.

Kolejną historię z radością Ci opowiem,
o Andrzeju Lipskim, biskupie i wielkim człowieku.
Choć protestantem się urodził,
katolikiem do Boga odchodził.

Kolejna postać z Choczem związana,
to Andrzej Lipski, biskup – znać wielkiego pana.

To Andrzej dwa kościoły tutaj wybudował:
w 1629 r. kolegiatę ufundował,
a rok później kościół i klasztor reformatów,
które oddał pod opiekę opatów.

Kolegiata wodą wokół oblana była,
prowadził do niej most na linach.
Podziemne przejście było w niej ukryte,
przez współczesnych nadal nie zdobyte.

Podczas zaborów wyjątkową funkcję pełnił,
niejedną spizarnię w Choczu wypełnił –

rosyjscy zaborcy o Chocz nie dbali,
Więc mieszkańcy z pruskiej strony pomocy wzywali.

W czternastym wieku Chocz miastem został
gdy za króla Kazimierza zamek powstał.
W 1870 roku prawa zabrano mu miejskie,
nie pomogły nawet siły diabelskie.

Zabytkową kolegiatę po lewej stronie zostawiasz,
wraz z Pałacem Infułatów ząb czasu je nadtrawia.
Ludzie serca i portfele otwierają
i ich ruinę skutecznie odwiekają.

W kolegiacie me serce, taka była wola moja,
a ciało me na Wawelu obok przodka Andrzeja.
Jeśli droga kiedyś tam Cię zaprowadzi,
pomodlić się za nasze dusze nie zawadzi.

Mieszkańcy Chocza od pokoleń mawiają,
że z kolegiaty chockiej najbliższa droga do nieba.
Ale uważaj! Ku kolegiacie iść Tobie nie trzeba,
Ku wieży klasztornej niech nogi Cię kierują.

Idąc przed siebie posłuchaj uważnie
nazwisk właścicieli – powiem wyraźnie:
Chodeccy, Ostrorogowie i Marszewscy.
Trąpczyńscy, Mycielscy, no i Lipscy.

W dziewiętnastym wieku hrabia Radoliński
właścicielem był krótko – po nim hrabia Raczyński.

Rozejrzyj się, wędrowcze, dookoła,
potrzebne słowo znajdziesz naprzeciw kościoła.
Na wielorodzinnym budynku

Nazwę ulicy zobaczysz w tynku.
1

Do klasztoru franciszkanie po wielu latach wrócili,
I szybciotko korzenie w parafii zapuścili.
Ich staraniem kościół klasztorny odnowiono,
by w zadbanych murach częściej się modlono.

Kroki swe skieruj wzdłuż klasztornej muru
Za chwilę koniec będzie twego pieszego trudu.
Spójrz w górę, nad bramę, kto Ci sprzyja?

Oczywiście, to Panna .
5 6